

Józef POCHWAT MS*

ZŁO I GRZECH W NAUCZANIU SULPICJUSZA SEWERA

Przełom wieku IV i V w Galii po dość długim okresie względnego spokoju przyniósł wydarzenia, które stały się początkiem nowej jakości życia w Imperium Romanum. Czas ten obfitował w najazdy barbarzyńców, którzy przenikali na terytorium Cesarstwa Rzymskiego, podbijali je i osiedlali się w jego obrębie. Nietrudno się domyśleć, że przemianom tym towarzyszyło wiele łez i bólu. Sulpicjusz Sewer (ok. 360-420)¹, adwokat z Akwitanii, w swoich dziełach, świadomy wpływu mocy złych duchów na ludzi, ukazuje również różne formy zła w postaci morderstw, nieopanowania seksualności, wad i wojen. Przecistawianie się poganom i herezjom traktuje równie poważnie, jak walkę z szatanem. Sulpicjusz ukazując zniewolenie rodzaju ludzkiego, które nastąpiło po popełnieniu grzechu przez pierwszych rodziców, wyraźnie gani grzechy wszystkich ludzi bez wyjątku, zarówno tych, którzy sprawują władzę, jak również mnichów i osób duchownych.

Bazę źródłową niniejszego opracowania stanowią wszystkie dzieła Sulpicjusza Sewera², z których wydobyto treści dotyczące zła i grzechu. W literaturze przedmiotu nie ma opracowań poświęconych temu zagadnieniu w ujęciu adwokata z Bordeaux³. Temat artykułu został opracowany w czterech punktach: 1. Zniewolenie grzechem po nieposłuszeństwie Adama i Ewy

* Ks. dr hab. Józef Pochwat MS – absolwent patrologii w Instytucie Teologii Dogmatycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; e-mail: jotpe67@wp.pl.

¹ Na temat Sulpicjusza Sewera zob. G. de Senneville-Grave, *Introduction*, w: Sulpice Sévère, *Chroniques*, SCh 441, Paris 1999, 7-68; M. Starowieyski, Święty Marcin i jego biograf, „W drodze” 1994, nr 11 (255), s. 63-74; tenże, Świętego Marcina chwala pośmiertna, „W drodze” 1994, nr 12 (256), s. 74-82; J. Pochwat, *Sulpicjusz Sewer i jego dzieło w czasie przemian dziejowych w Galii na przełomie IV i V wieku*, w: *Starożytny chrześcijanin w obliczu przemian dziejowych*, red. B. Częsz, Poznań 2011 = TPatr 8 (2011) 65-102.

² CPL 474-477; w niniejszym opracowaniu posłużono się następującymi wydaniem i przekładami: *De vita beati Martini*, PL 20, 159-176, tłum. P.J. Nowak, w: Sulpicjusz Sewer, *Pisma o św. Marcynie z Tours*. Żywot, Listy, Dialogi, wstęp, komentarz i oprac. M. Starowieyski, ŻM 8, Kraków 1995, 47-87; *Epistulae*, PL 173-184, tłum. P.J. Nowak, ŻM 8, 91-105; *Dialogi*, PL 20, 183-222, tłum. P.J. Nowak, ŻM 8, 109-187; *Chronicorum libri duo*, ed. G. de Senneville-Grave, SCh 441, 88-347.

³ Z tematem opracowania wiążą się pośrednio następujące artykuły: J. Pochwat, *Nauka o szatanie i demonach w ujęciu Sulpicjusza Sewera*, „Polonia Sacra” 16 (34) (2012) nr 31, no 75, 199-215; tenże, *Synteza tematyki opętania i egzorcyzmu w dziełach Sulpicjusza Sewera*, TST 31 (2012) z. 1, 111-120; tenże, *Zagadnienie nawrócenia i pokuty w dziełach Sulpicjusza Sewera*, „Polonia Sacra” 17 (2013) nr 1 (32), 231-239.

w raju, 2. Grzechy sprawujących władzę, 3. Grzechy mnichów i duchownych, 4. Różne formy grzechu, ujęte w następujących podpunktach: doświadczenie zła w ciągu ziemskiego życia; zabójstwo; nadużycia seksualne; zło wojny; kult bożków pogańskich; herezje.

1. Zniewolenie grzechem po nieposłuszeństwie Adama i Ewy w raju.

Sulpicjusz Sewer przypomina, że po popełnieniu grzechu Adam i Ewa zostali wyrzuceni z raju. Grzech pierwszych rodziców w raju pociągnął za sobą łańcuch niekończących się grzesznych uczynków. Poczynając od Kaina, który zabił swego brata Abla, podobnych zbrodni dopuścił się Lamek dalszy krewny z linii potomków Kaina:

„Gdy świat został stworzony, został uczyniony człowiek: mężczyzna miał na imię Adam, kobieta zaś Ewa. Lecz postawieni w raju, gdy skosztowali z zakazanego drzewa (por. Rdz 3, 6), zostali wyrzuceni na naszą ziemię jako wygnańcy. Następnie z nich rodzi się Kain i Abel (por. Rdz 4, 1), ale bezbożny Kain zabił brata (por. Rdz 4, 8). Miał [Kain] syna Henocha, przez którego po raz pierwszy zostało zbudowane miasto nazwane od imienia założyciela (por. Rdz 4, 17). Z Henocha rodzi się Irad, a z Irada Mechujael. Ten miał syna Metuszaela, a Metuszael zrodził Lameka. Istnieje przekaz, że Lamek zabił młodzieńca, jednak nie zostało przekazane imię zabitego. Roztropni badacze oceniają, że ono zostało przekazane dla przyszłej tajemnicy. Adam więc, po zamordowaniu [przez Kaina] młodszego syna, spłodził syna Seta, gdy już ukończył dwieście trzydzieści lat, przeżył zaś lat dziewięćset trzydzieści (por. Rdz 5, 5)⁴.

Akwitańczyk ukazuje realną siłę i oddziaływanie grzechu. Grzech zamyka drogę do nieba, czyli do szczęścia, natomiast spycha do piekła, w którym nie ma szczęścia. Sulpicjusz podkreśla rolę Marcina, jako orędownika za grzeszników⁵. Sewer wykazuje, że próżna chwała wydaje się przynosić pozytywne owoce, jednakże nie przynosi celu najważniejszego, czyli życia wiecznego. Takie właśnie jest działanie grzechu: pozornie czyni dobro, odbierając człowiekowi to, co najważniejsze. W takim ujęciu widać perfidię zła, która jawi się jako dobro, oszukuje i pozbawia człowieka największej wartości⁶. Pisze on także, że wspomnienie grzechów rodzi smutek. Sewer ma świadomość, że grzech jest czymś złym, co odbiera radość i czyni człowieka bliższym piekłu niż niebu⁷.

Adwokat z Bordeaux był przekonany, że zburzenie świątyni w Jerozolimie i rozproszenie Żydów po całym świecie było karą za odrzucenie przez nich Chrystusa. Ten postępek był cięższy od wszystkich grzechów wcześniej przez

⁴ Sulpicius Severus, *Chronicorum lib.* I 1, 1-2, SCh 441, 92 = PL 20, 95, tłum. własne.

⁵ Por. tenże, *Epistula* 2, 17-18, PL 20, 180, ŻM 8, 99.

⁶ Por. tenże, *Vita Martini Turonensis* 1, 1-2, PL 20, 159, ŻM 8, 51.

⁷ Por. tenże, *Epistula* 2, 1, PL 20, 178, ŻM 8, 95.

nich popełnianych. Wcześniej bowiem za grzechy byli karani niewolą, która trwała nie dłużej niż lat siedemdziesiąt⁸. Sulpicjusz Sewer jasno mówi, że grzechy prowadzą ludzi do zniewolenia. Grzechy mogą też sprowadzać nieszczęście w postaci najazdów wrogów i utraty niepodległości. Człowieka w grzechach łatwiej jest pokonać niż tego, który jest od nich wolny⁹. Sulpicjusz odczytując systematycznie słowo Boże ukazuje, że przymus jest sprawą starą niemal jak świat. Agresor zawsze zmuszał pokonanych do ciężkiej pracy. Mało tego, w tym przypadku wydał nieludzki rozkaz zabijania niemowląt, które przecież nie mają najmniejszych szans, aby się w jakikolwiek sposób bronić¹⁰.

Sewer zwraca uwagę na to, że za grzech i odwrócenie się od Boga trzeba ponieść konkretne konsekwencje¹¹. Sulpicjusz ukazuje prawdziwe oblicze grzechu. Grzech sprowadza gniew Boga, przez co ludzie zostają wycięci (śmierć), idą do niewoli i popadają w nędzę¹². Konsekwencją popełnionego zła jest to, że za grzech przewidziana jest kara śmierci. Sulpicjusz Sewer ukazuje tajemnicę kary śmierci, jako że śmiercią karany jest lud, a nie bezpośrednio król Dawid, który dopuścił się grzechów. Przedstawia jednocześnie dobrodziejstwo prośby, bowiem Boga można błagać o przebaczenie¹³. Nasz Autor mówi również o świadomości grzechu. Fakt najazdu Filistynów odbierany był jako wynik kolejnego odwrócenia się Hebrajczyków od Boga¹⁴. Sulpicjusz mocno akcentuje potrzebę opanowania grzechu gniewu i przebaczenia nieprzyjaciołom. Drogą do przewyciężenia gniewu jest – według niego – zapomnienie o tym, co sprawia człowiekowi ból¹⁵.

Sulpicjusz Sewer wierny przekazowi Starego Testamentu twierdzi, że niekończące się pasmo popełnianych grzechów, ma swój początek w grzechu pierwszych ludzi. Grzech ten ma brzemiennie w skutki konsekwencje. Zamyka ludziom drogę do nieba, czyli pozbawia szczęścia i otwiera perspektywę drogi w kierunku przeciwnym, do piekła. Sulpicjusz maluje przed oczami czytelników grozę, jaką posiada w sobie grzech, który oddala grzesznika od Boga, źródła życia.

2. Grzechy sprawujących władzę. Akwitańczyk ukazuje napięcie pomiędzy urzędem władzy świeckiej a urzędem kapłańskim. Król nie może sprawować kultu, który jest zarezerwowany dla kapłana. Król przekraczając swe kompetencje popełnia grzech, który pociąga za sobą różne konsekwencje, np.

⁸ Por. tenże, *Chronicorum lib.* II 30, 4, SCh 441, 296 = PL 20, 146.

⁹ Por. tamże II 15, 2-3, SCh 441, 262 = PL 20, 138.

¹⁰ Por. tamże I 12, 1, SCh 441, 116 = PL 20, 102.

¹¹ Por. tamże I 39, 2, SCh 441, 188 = PL 20, 120.

¹² Por. tamże II 11, 3, SCh 441, 248-250 = PL 20, 120.

¹³ Por. tamże I 37, 3, SCh 441, 184 = PL 20, 119.

¹⁴ Por. tamże I 31, 1, SCh 441, 168 = PL 20, 114.

¹⁵ Por. tenże, *Dialogi* I 12, 2-5, PL 20, 191, ŻM 8, 123.

w postaci lęku wojska przed wrogiem Sewer ukazuje jednocześnie wielkość króla, który potrafi przyznać się do grzechu i zań żałować¹⁶.

Adwokat z Bordeaux na przykładzie historii Zuzanny (por. Dn 13) ukazuje deprawację ludzi odpowiedzialnych za przestrzeganie porządku prawa. Wydaje się im, że są ponad prawem i w jawny sposób, ze szkodą dla innych, mogą dopuszczać się bezprawia. Przy okazji Sulpicjusz ukazuje kolejny dowód z Pisma Świętego, że przekroczenie przykazania „nie cudzołóż”, może pociągać za sobą przekroczenie przykazania „nie zabijaj”. Karą za chęć przelania niewinnej krwi jest śmierć:

„W tamtym czasie pewna Zuzanna, poślubiona Joakimowi (por. Dn 13, 1), kobieta o niezmiernej urodzie, stała się obiektem pożądania przez dwóch starszych. Gdy nie odpowiedziała na ich bezwstydną propozycję, zostaje użyte fałszywe oskarżenie: ci właśnie kapłani¹⁷ oskarżali, że został z nią pochwycony na ustronnym miejscu nieletni młodzieniec, lecz ów, jako że o żwawej szybkości, uciekł z rąk starców. W ten sposób, ponieważ uwierzono kapłanom, na mocy wyroku sądowego kobieta zostaje skazana. Gdy ona, według prawa, była prowadzona na skazanie, Daniel, mając wtedy dwanaście lat, karcąco pytając Żydów, dlaczego niewinną skazali na śmierć, domaga się odprowadzenia jej z powrotem do sądu i powtórnego wysłuchania oskarżenia. Tłum zatem Żydów, który wtedy tam był obecny, uznając, że nie bez pomocy Bożej chłopiec o tak lekceważonym wieku wykazuje tak wielką niezłomność, zgodził się z jego przychylnością i powracają do sądu. Proces zaczyna się od nowa. Danielowi przekazano, by zasiadł pośród starszych wiekiem. Rozkazuje więc, by rozdzielili oskarżycieli i każdego z nich z osobna pyta, pod jakim drzewem pochwycił nierządnicę. Na podstawie różności odpowiedzi wykazany zostaje fałsz. Zuzanna zostaje uwolniona, starsi natomiast, którzy narazili niewinnego na niebezpieczeństwo utraty życia, sami zostają skazani na karę śmierci¹⁸.”

Sulpicjusz dostrzega wymiar duchowy i materialny człowieka. Zauważa, że o pierwszy winni troszczyć się kapłani, a o drugi władza świecka. Niezależnie od wymiaru sprawowanej władzy, wszyscy są odpowiedzialni przed Bogiem za jakość jej wykonywania, dlatego piętnuje wszelkie przejawy nadużyć w tej materii. Dostrzega, że mogą rodzić się napięcia pomiędzy władzą świecką i władzą duchowną. Pokazuje, że wkraczanie jednej władzy w kompetencje drugiej powoduje zamęt i przyczynia się do destrukcji życia społecznego.

¹⁶ Por. tenże, *Chronicorum lib.* I 32, 2, SCh 441, 170 = PL 20, 115.

¹⁷ G. de Senneville-Grave w tłumaczeniu na język francuski oddaje łacińskie słowo *presbyteri* jako *prêtres* – kapłani. W Biblii (por. Dn 13, 1) jest mowa o sędziach starcach, jednak nie ma mowy o tym, że byli to kapłani Starego Przymierza.

¹⁸ Sulpicius Severus, *Chronicorum lib.* II 1, 2, SCh 441, 224 = PL 20, 128, tłum. własne.

3. Grzechy mnichów i duchownych. Sewer powołuje się na list św. Hieronima, w którym piętnuje on wady mnichów. Grzechy wymieniane przez Hieronima to: obżarstwo aż do wymiotów, chciwość, próżność i pycha¹⁹. Sewer zwraca także uwagę na postępowanie dziewic wchodzących w zażyłe poufałości z mnichami i duchownymi, jednoznacznie określone jako grzechy cudzołóstwa, a nawet świętokradztwa, jako że chodziło o osoby Bogu poświęcone. Sulpicjusz podkreśla, że Gallus, uczeń św. Marcina, gniewa się za wytykanie grzechu obżarstwa, inni zaś za to, że wytyka się im nadużycia w dziedzinie życia seksualnego²⁰.

Nasz autor określa przełom IV i V w. jako czas powszechnego zepsucia i deprawacji. Jest to też – jego zdaniem – czas upadku Kościoła, co się wyraża w służalczej postawie biskupów wobec cesarza²¹. Sulpicjusz dostrzega wady duchowieństwa i jego słabości. Najczęstsze to chęć usłyszenia pochwał, pochlebstw, co prowadzi do pychy, a ta z kolei do próżności. Rzecz niebezpieczna, bo jak wcześniej pisał, próżność to pole oddziaływania szatana. Przekonanie o własnej świętości i otrzymywanie podarunków prowadzi do wywyższania się i zmiany stylu życia na bardziej wystawny, co wiąże się z wykorzystywaniem ludzi, których obciąża się finansowo²². Wobec takich nieprawidłowych postaw Sulpicjusz Sewer przedstawia przykład życia i postępowania św. Marcina z Tours. Podkreśla, że w cnotach Marcina mnisi, przebiterzy i biskupi mogą rozpoznawać swoje wady. Rozgłaszanie opinii, że pozmyślał on pewne rzeczy dotyczące wydarzeń z życia Marcina pochodzi nie tyle od człowieka, co od szatana. Marcin bowiem według Sulpicjusza dokonywał takich czynów, o jakich mówi Ewangelia²³.

Sulpicjusz Sewer wytyka duchowieństwu grzechy oszczerstwa. Grzechy języka Sewer przyrównuje do jadu żmii. Oszczerstwo idzie w parze z zazdrością, ta zaś ma wiele wspólnego z nienawiścią²⁴. Sulpicjusz odnotowuje fakt, że wobec Marcina, którego chciano uczynić biskupem Tours, zastosowano podstęp i kłamstwo, czyli grzech popełniony w dobrej sprawie, bliski błędnej zasady, że cel uświęca środki²⁵. Przy tej okazji opisuje niegodziwe zachowanie niektórych biskupów wobec osoby Marcina, dla których wygląd stanowił

¹⁹ Por. tenże, *Dialogi* I 8, 4-6, *ŻM* 8, 118 = PL 20, 189.

²⁰ Por. tamże I 9, 1-2, PL 20, 189, *ŻM* 8, 118. Zob. *ŻM* 8, 118-119, nota 9, 2: „Hieronim (*Epistula* 22, 14, *ŻMT* 54 [wyd. łacińsko-polskie, tekst łac. i oprac. H. Pietras, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ożóg], Kraków 2010, 90) nawiązuje do nadużyć tzw. agapetek – dziewic Bogu poświęconych, które «pod pozorem trwania w tym samym postanowieniu (tj. życia w czystości) szukają duchowej pociechy obcych w tym celu, aby mogli w domu utrzymywać stosunki cielesne»”; por. *ŻMT* 54, 90-91, nota 4.

²¹ Por. Sulpicius Severus, *Vita Martini Turonensis* 20, 1, PL 20, 171, *ŻM* 8, 76-77.

²² Por. tenże, *Dialogi* I 21, 1-4, PL 20, 197, *ŻM* 8, 134-135.

²³ Por. tamże I 26, 3-6, PL 20, 200, *ŻM* 8, 141-142.

²⁴ Por. tenże, *Vita Martini Turonensis* 27, 2-4, PL 20, 176, *ŻM* 8, 86-87.

²⁵ Por. tamże 9, 1-2, PL 20, 165, *ŻM* 8, 63.

większą wartość od osobistych przymiotów osoby²⁶. Okazuje się jednak, że Sulpicjusz spotkał wspólnotę mnichów, którzy nie byli zepsuci. Nie oszukiwali i nie kradli, nie mieli żądzy posiadania bogactw, ani złota ani srebra²⁷.

Akwitańczyk wyraźnie piętnuje grzechy mnichów i kapłanów. Szczególnie zwraca uwagę na grzechy, które sięją zgorszenie wśród ludzi: obżarstwo, chciwość, próżność, pychę, kontakty seksualne z kobietami, pochwały, pochlebstwa, wystawne życie, oszczerstwa, zazdrość, nienawiść i ocenianie ludzi z wyglądu bez zwracania uwagi na prawość ich postępowania. Sulpicjusz Sewer jest realistą i wie, że popełnianie grzechów dotyczy każdego człowieka, bez względu na jego stan i wykonywane obowiązki.

4. Różne formy grzechu. Warto zwrócić uwagę na to, że Sulpicjusz Sewer zdaje się nie rozróżniać zła od grzechu. Oba te terminy są dla niego niejako tożsame w swej treści i znaczeniu. Dlatego też nie mówi o grzechach niesprawiedliwości, zazdrości, prześladowań, morderstw, niewoli, nienawiści, wojny czy o podłożu seksualnym, lecz określa je terminem zła. Ze względów metodologicznych, w celu uniknięcia pomyłek, w niniejszym opracowaniu używa się terminu grzech na określenie różnych przejawów zła, o których pisze Sulpicjusz Sewer.

a. Doświadczanie zła w ciągu ziemskiego życia. Adwokat z Bordeaux mówi o złu w postępowaniu rodzaju ludzkiego. Bóg za zło karze śmiercią. Śmierci jako kary za złe postępowanie może uniknąć ten, kto jest sprawiedliwy. Każdy niesprawiedliwy natomiast skazany jest na śmierć:

„Bóg niezwykle urażony tymi sytuacjami, a szczególnie przez złośliwość ludzi, którzy przekroczyli wyznaczoną miarę, postanowił wytepić rodzaj ludzki doszczętnie. Lecz Noego, męża sprawiedliwego (por. Rdz 6, 9) i niewinnego pod względem życia, wyłączył od tego wyznaczonego wyroku. Tenże, pouczony przez Boga, że ziemiom grozi potop, zbudował z drewna arkę o ogromnej wielkości i nasączywszy ją smołą, jako nieprzemakalną osadził na wodzie; w niej to pozostawał zamknięty razem z żoną, synami i tyłuż synowymi. W tymże zamknięciu pozostawały także pary ptaków i również parami różne rodzaje dzikich zwierząt. Wszystko pozostałe zostało pochłonięte przez potop”²⁸.

Sulpicjusz daje świadectwo o św. Marcinie, który w ciągu swego życia doświadczał różnych form zła: głodu, braku odzieży, zazdrości, obelg, prześladowań ze strony ludzi złych; ponadto doświadczał trosk o ludzi słabych i niepokojów o ludzi będących w niebezpieczeństwie. Sulpicjusz podkreśla codzienną walkę Marcina przeciw potędze niegodziwości. W jego ujęciu przejawia ona swoje działanie przez ludzi i złe duchy, czyli szatana. Polega ono

²⁶ Por. tamże 9, 3, PL 20, 165, ŻM 8, 63-64.

²⁷ Por. tenże, *Dialogi* I 5, 5-6, PL 20, 187, ŻM 8, 114-115.

²⁸ Tenże, *Chronicorum lib.* I 2, 1, SCh 441, 94 = PL 20, 97, tłum. własne.

przede wszystkim na wystawianiu Marcina na przeróżne pokusy²⁹. Sulpicjusz Sewer stwierdza, że świat ulega deprawacji, działa w nim zatem nieprawość, podczas gdy Marcin jest od niej wolny. On się jej nie poddaje³⁰.

Sewer mówi o grzechu niegodziwości. Polega on – według Sulpicjusza Sewera – na niedostrzeganiu cnót i wewnętrznych cech Marcina, lecz skupianiu uwagi tylko na zewnętrznym jego wyglądzie. Ciekawe, że zdecydowanej większości ludzi wygląd zewnętrzny Marcina wcale nie przeszkadzał:

„Jedną wszyscy wyrażali wolę; zgodne były głosy, takie samo zdanie: Marcin jest najbardziej godny biskupstwa; szczęśliwy będzie Kościół, który otrzymał takiego biskupa. Kilku jednak z tłumu oraz niektórzy spośród biskupów zaproszonych celem ustanowienia arcybiskupa niegodziwie się temu sprzeciwiali mówiąc, że jest osobą zasługującą na wzgardę, że człowiek o szkaradnym obliczu, w brudnym ubraniu i z rozczochranymi włosami nie jest godzien biskupstwa”³¹.

b. Zabójstwo. Nasz autor opisuje zło zawiści zamiast wdzięczności za bohaterski czyn. Król Saul w zawiści dochodzi do takiego stanu, że chce zabić wybawcę Dawida. Bojąc się opinii ludzi nie zabija Dawida, lecz wystawia go na liczne niebezpieczeństwa. Nie dotrzymuje też wobec niego danej obietnicy i nie oddaje mu swej córki za żonę:

„Tak więc Dawid jeszcze młody chłopiec, odrzucił zbroję, zbyt ciężką na jego słabe siły, wyposażony w kij i pięć kamieni poszedł do walki (por. 1Sm 17, 40). Za pierwszym rzutem ugodził Filistyna kamieniem w czoło, odciął głowę i zabrał ją, później miecz umieścił w świątyni, wszyscy zaś Filistyni rzucając się do ucieczki, potwierdzili zwycięstwo. Lecz wielka przychylność okazywana Dawidowi przez powracających z bitwy spowodowała rozpalenie się zawiści u króla [Saula]. Bojąc się jednak zabić tak drogiego dla wszystkich przez tak zgubną zawiść, postanowił pod pozorem honoru wystawić go na niebezpieczeństwa. Najpierw ustanowił go oficerem, by troszczył się o sprawy wojenne. Następnie, gdy obiecał mu córkę za żonę, złamał przyrzeczone słowo i oddał ją innemu”³².

Sulpicjusz Sewer przedstawia kolejny opis zła. Tym razem jest to chęć zagarnięcia przez króla Achaba cudzej winnicy, a następnie zadanie śmierci niewinnemu człowiekowi przy pomocy intrygi żony Jezabel. Sulpicjusz ukazuje rolę proroka, który gani postępek króla. Wielkość króla polega na tym, że przyjmuje słowo proroka, uznaje swoją zbrodnię i pokutuje. Pokuta oddala od niego grożącą karę³³.

²⁹ Por. tenże, *Epistula* 2, 11-12, PL 20, 180, ŻM 8, 97-98.

³⁰ Por. tamże 2, 14, PL 20, 180, ŻM 8, 98.

³¹ Tenże, *Vita Martini Turonensis* 9, 3, PL 20, 165, ŻM 8, 63-64.

³² Tenże, *Chronicorum lib.* I 33, 2-3, SCh 441, 174 = PL 20, 116, tłum. własne.

³³ Por. tamże I 43, 1, SCh 441, 198 = PL 20, 122.

Akwitańczyk prezentuje przejaw zła, jakim jest zabójstwo zadane w wyniku podstęp. Prorok Jeremiasz przestrzega przed różnymi rodzajami zadawania śmierci:

„Wtedy to pod przewodem i poduszczeniem niejakiego Ismaela wszczynają zbrodnicze sprzysiężenie i zabijają go podstępem, zrobiwszy zasadzkę na uczie (por. Jr 41, 2). Tymczasem ci, którzy nie brali udziału w zbrodni, pragnąc pomścić morderstwo, pospiesznie chwytają za broń przeciwko Ismaelowi. Lecz on dowiedział się, że grozi mu zagłada i porzuciwszy wojsko, które wcześniej zwołał, w towarzystwie nie więcej niż ośmiu osób uciekł do Ammonitów. Strach padł wtedy na cały lud, aby król babiloński z powodu zamordowania nielicznych nie zemścił się uśmiercając wszystkich, albowiem oprócz Godoliasza zabili razem z nim również wielu Chaldejczyków”³⁴.

Sulpicjusz Sewer ukazuje zło, które spotkało proroka Jeremiasza. Zostaje on pozbawiony wolności, doznaje tortur i złego traktowania w nieludzki sposób. Dzięki odruchowi serca króla nie ponosi strasznej śmierci w ludzkich odchodach. Interesujące jest, że bezbożny król ma więcej ludzkich odruchów niż kapłani, którzy przecież byli sługami Boga Jahwe³⁵.

Adwokat z Bordeaux pokazuje sprawowanie niegodnej służby Bogu przez Jego kapłanów. Odpowiedzialny za napomnienie tychże niegodnych kapłanów Heli zostaje mocno zganiony. Wynika z tego, że niektórzy ponoszą odpowiedzialność za postępowanie innych. Brak wyciągania odpowiednich konsekwencji dyscyplinarnych, może spowodzić gniew Boga na tego, który powinien energicznie przeciwdziałać rodzącemu się złu³⁶.

c. Nadużycia seksualne. Sulpicjusz uważa, że w stosunku seksualnym najważniejsze jest otwarcie na życie, a nie przeżycie samej tylko przyjemności towarzyszącej temu aktowi. Stosunek przerywany traktowany jest więc jako rodzaj środka antykoncepcyjnego. Sewer opisuje grzech Tamar, która w przebraniu nierządnicy współżyła ze swoim teściem, zaszła w ciążę i urodziła bliźnięta. Inny rodzaj grzechów związanych z seksualną dziedziną człowieka, przytoczony przez Sulpicjusza, to nieczysta żądza mężatki do młodego mężczyzny. Akwitańczyk odsłania pewne mechanizmy postawy człowieka. Kobieta pożądana mężczyzny, a odrzucona przez niego, jest w stanie oskarżyć go o gwałt na niej, aby w ten sposób go ukarać za brak zainteresowania się nią³⁷.

Sewer pokazuje zło, jakim jest uwiedzenie cudzej żony. Król Dawid dla zatuszowania jednego złego czynu, decyduje się na kolejne przestępstwo, wystawiając na pewną śmierć prawowitego męża uwiedzonej kobiety. Sulpicjusz Sewer ukazuje pewną prawidłowość, mianowicie tę, że zło rodzi kolejne zło,

³⁴ Tamże II 4, 1-2, SCh 441, 230 = PL 20, 130, tłum. własne.

³⁵ Por. tamże I 53, 2, SCh 441, 220 = PL 20, 128.

³⁶ Por. tamże I 29, 1, SCh 441, 164 = PL 20, 114.

³⁷ Por. tamże I 10, 1-2, SCh 441, 112 = PL 20, 101.

grzech rodzi grzech³⁸. Inny rodzaj nadużycia w dziedzinie seksualnej człowieka to gwałt, którego zło Sulpicjusz Sewer odsłania pisząc o gwałcie na córce Jakuba Dinie. Gwałt dokonany na Dinie został pomszczony przez jej braci, którzy dokonali mordu i kradzieży. Powtarza się ten sam scenariusz – zło prowokuje następne zło³⁹.

Sulpicjusz komentując Księgę Rodzaju jednoznacznie potępia czyny homoseksualne jako zło zasługujące na karę⁴⁰. Wydanie córek Lota na nierząd jest przykładem jeszcze wielkiego prymitywizmu ludzkości w owym czasie i zarazem nietykalności gościa, który ważniejszy jest od czci kobiety. Karą za homoseksualizm, którego dopuścili się młodzieńcy jest ślepotą, którą porazili ich aniołowie oraz zniszczenie miasta Sodomy.

Sulpicjusz Sewer usprawiedliwia kazirodztwo córek Lota, które doprowadziły do współżycia z nim w przekonaniu, że ratują rodzaj ludzki, który wyginął:

„Aniołowie ci posłani stąd do Sodomy, spotkali Lota siedzącego przy bramie domu (por. Rdz 19, 1). Gdy on, uznając ich za ludzi, przyjmował w gościnie w domu na kolacji, występna grupa młodzieży z miasta usilnie domagała się [wydania] nowych gości do haniebnego czynu. Lot ofiarowywał córki w zamian za gości, a gdy ci nie ustępowali, ponieważ bardziej byli skłonni do czynów niedozwolonych [homoseksualnych], wyciągnęli samego Lota na tę niegodziwość. Aniołowie szybko go pomścili za krzywdę i przy pomocy światła zadali ślepotę bezwstydnikom. Wtedy Lot został pouczony przez gości, że miasto musi zostać zniszczone; szybko z żoną i córkami wyszedł z miasta. Nakazane mu jednak zostało, aby nie oglądał się wstecz. Lecz żona, nie za bardzo słuchając słowa – jest to wada ludzka, że z trudnością powstrzymuje się od zakazanego – odwróciła oczy wstecz i – jak się przekazuje – natychmiast zamieniła się w słup [soli] (por. Rdz 19, 26). Sodoma natomiast całkowicie spłonęła za sprawą boskich ogni. Córki zaś Lota będąc przekonane, że wyginął rodzaj ludzki, doprowadziły do współżycia z nietrzeźwym ojcem; z tego stosunku narodzili się Moab i Ammon (por. Rdz 19, 37)⁴¹.

d. Zło wojny. Adwokat z Bordeaux ukazuje wyrafinowany sposób postępowania ludzi w czasie wojny. Sama wojna jest złem, bowiem pociąga za sobą śmierć wielu ludzi. Tym bardziej złem jest zadanie śmierci komuś, kogo łądzi się nadzieją zawarcia pokoju. Jonatan zostaje zamordowany przez Tryfona w przekonaniu, że ten chce z nim zawrzeć pokój⁴². Opisuje też postać zła, jakim jest wojna domowa (według opinii wielu najgłupsza z wojen).

³⁸ Por. tamże I 37, 1, SCh 441, 182 = PL 20, 118.

³⁹ Por. tamże I 9, 1, SCh 441, 108-110 = PL 20, 100; tamże I 28, 1-2, SCh 441, 160-162 = PL 20, 113.

⁴⁰ Por. tamże I 4, 2, SCh 441, 98-100 = PL 20, 98; tamże I 28, 1-2, SCh 441, 160-162 = PL 20, 113.

⁴¹ Tamże I 5, 2-3, SCh 441, 100-102 = PL 20, 98, tłum. własne.

⁴² Por. tamże II 25, 1, SCh 441, 282-284 = PL 20, 143.

Sewer mówi o królu Joachazie, że został znienawidzony przez Boga z powodu złych uczynków, które spowodowały gniew Boży na złoczyńcę. Nasz autor opisuje wojnę domową będącą wynikiem grzechu króla, który zabrał ze sobą bożki Idumejczyków⁴³. Akwitańczyk opisuje zarówno wojnę domową, jak i wojnę prowadzoną z wrogami zewnętrznymi.

Wojna jest złem, szczególnie wojna wymierzona przeciw ludziom, z którymi jest się spokrewnionym. Mojżesz uśmiercił króla Kananeczyków, Amorejczyków, króla Baszanu i Balaka. Prowadził wojnę z Madianitami, wielu spośród nich zabił i wziął do niewoli:

„Mojżesz przeto wychodząc z tego miejsca, gdy szykował się poprowadzić swój marsz przez kraj Edomitów, posławszy legatów do króla, domagał się pozwolenia na przejście (por. Lb 20, 17), uznając, że należy unikać wojny ze względu na prawo pokrewieństwa krwi, albowiem owe plemię było potomstwem Ezawa. Ale król, wzgardziwszy prośbami, nie zezwolił na przejście i gotował się stoczyć orężną walkę. Mojżesz tedy skierował marsz na górę Hor, omijając zakazane przejście, by nie dać żadnego powodu do wojny między krewnymi. W czasie tej drogi zabił króla Kananejczyków. Pokonał także króla Amorejczyków i zawładnął wszystkimi ich miastami. Zwyciężył także do cna królów Baszana i Balaka⁴⁴. Zbudował obóz nad Jordanem niedaleko Jerycha. Wtedy też zaatakował Madianitów, których pokonał i ujarzmił⁴⁵.”

Nasz autor opisuje kolejną wojnę ukazując sytuację wybronienia od śmierci kogoś, kto był nieświadomy popełnianego grzechu. Sewer ukazuje przekroczenie Bożego zakazu przez króla łasego na bogactwo łupu wojennego⁴⁶. Gdy Sulpicjusz ukazuje wojny toczące przez Żydów, przedstawia je jako wojny Boże, gdzie Izrael był biczem w Jego rękę i karą dla pogan za popełniane przez nich nieprawości⁴⁷.

Wojna dla Sulpicjusza Sewera jest zawsze przejawem zła. Sewer nie wychodzi poza dane Biblii i nie mówi nic na temat tak zwanej wojny obronnej. Nie uwzględnia także różnicy w podejściu do wojny w Starym i Nowym Testamencie. Wojen tych nie rozpatruje w kategoriach moralnych (grzech), lecz zła, gdy dotyczy ono sił skierowanych przeciw narodowi wybranemu. Mówiąc o wojnie nie wspomina o wydarzeniach jemu współczesnych, o wojnach Imperium Rzymskiego z barbarzyńcami.

⁴³ Por. tamże I 45, 2, SCh 441, 202 = PL 20, 123.

⁴⁴ Sulpicjusz (tamże I 20, 2, SCh 441, 140: „Seon quoque regem Amorraeorum percussit omnibusque eorum oppidis potitus est: Basan etiam et Balac reges deuicit”) błędnie mówi o Baszanie jako królu. Por. O. Odelain – R. Séguineau, *Dictionnaire des noms propres de la Bible*, Paris 1996, 64-65.

⁴⁵ Tamże I 20, 2-3, SCh 441, 140 = PL 20, 108, tłum. własne.

⁴⁶ Por. tamże I 32, 4, SCh 441, 172 = PL 20, 115-116.

⁴⁷ Ghislaine de Senneville-Grave (*Introduction*, s. 24, tłum. własne) pisze, że Sulpicjusz Sewer: „Lubi wspominać wszystkie zbiorowe kary ze Starego Testamentu (I 2, 1; 5, 3; 19, 1; 28, 2; 32, 2; II 4, 1; 30, 4), które mogą nam się wydawać niesprawiedliwe i próbuje w ten sposób przypomnieć chrześcijanom nieprzejednany gniew Boga, kiedy po grzechu nie następuje skrucha i pokuta”.

e. Kult bożków pogańskich. Według Sulpicjusza Sewera duża i okazała świątynia pogańska, znajdująca się w wiosce Amboise, stanowiła ostoję zaboronu w całej okolicy. Kapłan tam posługujący pomimo nalegań św. Marcina nie zburzył tej świątyni, tłumacząc się, że bez pomocy ludzi jest za słaby, aby to uczynić. Marcin nie używa siły fizycznej do zburzenia tej budowli. Jego orężem jest modlitwa. To dzięki modlitwie rozpętana burza zniszczyła świątynię, będącą przybytkiem bożków⁴⁸.

Sulpicjusz Sewer podaje kolejny przykład modlitwy skutecznej w zniszczeniu posągu bóstwa. Niebo spuszcza taką samą kolumnę na zniszczenie tej, na której bóstwo było umieszczone. Sulpicjusz mówi, że moce niebieskie w przypadku pomocy udzielanej Marcinowi czyniły to w sposób widzialny, dostrzegalny dla zwykłego człowieka⁴⁹. Św. Marcin ma moc panowania nad bożkami do tego stopnia, że nawet, jeśli ktoś chce zadać mu cios mieczem czy nożem, nie może tego uczynić. Marcin posiada moc słowa Bożego, po jego kazaniu poganie sami niszczą świątynie pogańskie i prawie wszyscy przyjmują wiarę w Chrystusa⁵⁰.

W walce z poganami św. Marcin posługuje się orężem postu i modlitwy. Do tego dochodzi jeszcze umartwienie siedzenia w popiele i we włosiennicy. Dzięki temu Marcin otrzymuje pomoc z nieba – dwóch uzbrojonych aniołów. Marcin uświadamia poganom konieczność wiary w Chrystusa oraz wykazuje, że ich bożki pomoc nie mogą. Dlatego powinni oni zwrócić serce do Tego, który jest mocniejszy i który autentycznie pomaga⁵¹.

Akwitańczyk uznaje świątynie pogańskie za ośrodki kultu pogańskiego. Jest dla niego rzeczą w pełni zrozumiałą, że wszystko, co się sprzeciwia wierze w Chrystusa, należy zwalczać przy pomocy postu i modlitwy, nie wykluczając interwencji polegającej na burzeniu świątyń pogańskich, uważanych za ośrodki kultu szatana.

f. Herezje. Adwokat z Bordeaux ukazuje złych ludzi i ich złe postępowanie wobec osób, które wykazują im herezję. Odwołując się do relacji Postumiana – swego przyjaciela, który odwiedził Hieronima podkreśla, że heretycy nienawidzą go z powodu bezpardonowej walki z nimi⁵².

Sulpicjusz przedstawia postać Pryscyliana⁵³ skazanego na śmierć z Felicissimumem i Armeniuszem. Oprócz nich ścięci mieczem zostają Latronian i Euchrocja, a następnie Asariusz i Aureliusz. Tyberian natomiast zostaje

⁴⁸ Por. tenże, *Dialogi* III 8, 4-7, PL 20, 216, ŻM 8, 175-176.

⁴⁹ Por. tamże 3, 9, 1-2, PL 20, 216, ŻM 8, 176.

⁵⁰ Por. tenże, *Vita Martini Turonensis* 15, 3-4, PL 20, 169, ŻM 8, 71.

⁵¹ Por. tamże 14, 3-7, PL 20, 168, ŻM 8, 70-71.

⁵² Por. Sulpicius Severus, *Dialogi* I 9, 4-5, PL 20, 189, ŻM 8, 119. Postumian odwiedził Hieronima (ok. 347-419) trzy razy, por. ŻM 8, 116, nota 7, 3. Na temat św. Hieronima zob. np. SWP 187-191.

⁵³ Na temat Pryscyliana zob. SWP 338-341; P. Szczur, *Pryscylian*, PEF VIII 517-519; K. Sordyl, *Dzieje schizmy pryscylińskiej (370-385). Dramatyczna likwidacja pryscylianizmu*, VoxP 33 (2013) t. 59, 317-327 (passim).

dotknięty konfiskatą majątku i deportacją na wyspę Sylinancja. Tertullus, Potamiusz i Jan doświadczeni zostają torturami, a ponieważ dopuścili się zdrady, zostają czasowo deportowani do Galii. Sulpicjusz Sewer jest przekonany o słuszności kary wymierzonej wyżej wymienionym osobom:

„Na jego [tj. Patrycjusza] wniosek został Pryscylian skazany na karę śmierci, a weaz z nim Felicissimus i Armeniusz, którzy będąc duchownymi, niedawno odpadli od katolików i poszli za Pryscylianem. Stracono mieczem również Latronian i Euchroję. Wspomnianego Instancjusz, o którego potępieniu przez biskupów mówiliśmy wyżej, skazano na deportację na wyspę Sylinankę, położoną poza Brytanią. Dalsze procesy dotyczyły reszty zwolenników i skazano na ścięcie mieczem Asariusz oraz diakona Aureliusza. Tyberianowi skonfiskowano majątek, a jego samego zesłano na wyspę Sylinankę. Tertuliusza, Potamiusza i Jana, jako osoby pośledniejszego pochodzenia i godne łaskawszego wyroku, bo już przed procesem wydali siebie i towarzyszy, zesłano na tymczasowe wygnanie w głąb Galii. W taki mniej więcej sposób ludzie światła dziennego całkiem niegodni, którzy dali najgorszy przykład, zostali straceni, lub zesłaniem ukarani. Całą tę sprawę usprawiedliwiono początkowo przepisami prawa sądowego i względem na dobro publiczne. Później Itacjusz, często wszczynając kłótnie, lecz w końcu pokonany, próbował zrzucić winę [za wypadki] na tych, z których polecenia i rady to robił. Jednakowoż właśnie tylko on sam został wypędzony z biskupstwa. Hydacjusz, choć mniej był winny, dobrowolnie zrzekł się biskupstwa. Świadczyłoby to o jego mądrości i roztropności, gdyby później nie próbował zawładnąć utraconym stanowiskiem”⁵⁴.

Sewer ustami św. Marcina stwierdza, że nie można postawić znaku równości pomiędzy małżeństwem a dziewictwem, co czynili enkratycy, a później pryscylianie.

Nasz autor ukazuje św. Marcina podejmującego walkę ze złem herezji arianizmu. Spotykają go za to szykany z ich strony. Jest publicznie chłostany różgami, obrzucony obelgami i wypędzony z miasta. Była także podjęta próba otrucia go⁵⁵. Sulpicjusz Sewer ukazuje cesarza Walentyniana, który podobnie jak jego żona arianka był niechętny katolikom. Dostęp do cesarza św. Marcin wyprasza w duchowy sposób: zakłada włosienicę, posypuje się popiołem,

⁵⁴ Sulpicius Severus, *Chronicorum lib.* II 51, 2-3, SCh 441, 344-346 = PL 20, 158, tłum. A. Bober, w: Sulpicjusz Sewer, *Pisma o św. Marcinie z Tours*, ŻMT 8, Tyniec – Kraków 1995, 196-197. Sulpicjusz Sewer opisuje powstanie i rozwój pryscylianizmu w: *Dialogi* III 11-13, PL 20, 217-219, ŻM 8, 178-183; *Chronicorum lib.* II 46-51, SCh 441, 332-346. Na ten temat por. M. Starowiejski, *Początki monastycyzmu zachodniego*, WST I (1983) 281 [początki pryscylianizmu]; P. Szczur, *Pryscylianizm*, PEF VIII 519-520; Sordyl, *Dzieje schizmy pryscylińskiej (370-385)*, passim. Przy okazji przedstawienia wydarzeń związanych z historią powstania pryscylianizmu Sulpicjusz Sewer mówi między innymi o herezji, magii, niegodnym zachowaniu wielu biskupów, gwałcie, aborcji, łapownictwie i nocnych schadzkach z nieobyczajnymi kobietami.

⁵⁵ Por. tenże, *Vita Martini Turonensis* 6, 4-6, PL 20, 164, ŻM 8, 60-61.

pości, trwa na nieustannej modlitwie dniem i nocą. W siódmym dniu nawiedza go anioł, który wydaje mu polecenie, co ma czynić. Marcin szczęśliwie dostaje się przed oblicze cesarza. Gdy ten nie chce okazać mu szacunku, zapala się pod nim tron, co sprawiło, że się przekonał do rozmowy z Marcinem. Cesarz wyznał, że odczuł na sobie moc Bożą, która przyszła do niego z osobą świętego męża⁵⁶.

Sulpicjusz Sewer ukazuje zło arianizmu. Herezja opanowała władców imperium i wiele wpływowych osobistości, a także nie ominęła niektórych biskupów. Chodzi tutaj przede wszystkim o biskupa Saturnina z Arles w Galii i biskupa Hozjusza z Hiszpanii⁵⁷.

Akwitańczyk jest naocznym świadkiem wydarzeń związanych z herezją pryscyliąską, bowiem osobiście znał Pryscyliana i dlatego mógł go tak dokładnie opisać. W pewnym sensie jest również świadkiem walki z arianizmem, ponieważ osobiście znał św. Marcina, który z tą herezją toczył walkę nie siłą fizyczną, lecz duchową, trwając na modlitwie, podejmując surowe umartwienie i naturalnie głosząc zdrową doktrynę.

Sulpicjusz Sewer wyjaśnił konsekwencje grzechu popełnionego przez Adama i Ewę. Jedną była utrata raju, z którego zostali wypędzeni, inne to postępujące niczym fala domino grzechy prowadzące aż do bratobójstwa. Sewer jako realista wie, że grzech ma dużą siłę, która odpychając człowieka od dobra, zamyka mu bramę nieba, a oddalając od szczęścia kieruje do piekła. Mówiąc o grzechu Sulpicjusz jest świadom, że jest to zło, które człowiekowi zawsze się jawi w pozorach dobra. Karą za grzechy – według niego – może być wieczne oddalenie od Boga, ale także nieszczęścia doczesne jak wojna, niewola i wszelkie związane z nią okropności. Sewer w swym nauczaniu pokazuje groźbę grzechu, który prowadzi do śmierci. Jednakże podpowiada swoim czytelnikom, że jest wyjście z grzechu, ale o to trzeba prosić Boga.

Akwitańczyk zwrócił uwagę na grzechy sprawujących władzę. Uważa, że jeśli stróże prawa łamią je, to może nastąpić lawina bezprawia, gdyż ludzie będą się usprawiedliwiać złymi przykładami. W tym kontekście należało spojrzeć także na grzechy mnichów i duchowieństwa, które zawsze podcinają morale społeczeństwa. Grzechy tych ludzi są zgorszeniem i rzadko są przez wiernych usprawiedliwane. Wykazuje przy tym, że kondycja ludzka jest naznaczona grzechem, który dotyka wszystkich ludzi bez wyjątku i nie należy się tym gorszyć. Przypomina też, że przed Bogiem każdy jest odpowiedzialny za swe postępowanie i musi dbać o właściwą postawę w życiu.

Nasz autor utożsamia grzechy ze złem. Pokazuje, że siła grzechów, czyli zła, przejawia się w działaniu ludzi i demonów. Sewer mówiąc o zabójstwie

⁵⁶ Por. tenże, *Dialogi* II 5, 5-9, PL 20, 205, ŻM 8, 152-153.

⁵⁷ Por. tenże, *Chronicorum lib.* II 40, 2-3, Sch 441, 316-318 = PL 20, 151-152.

podkreśla, że do tego grzechu najczęściej popycha człowieka zawiść, pragnienie posiadania bogactwa czy pycha. Eksponuje także nadużycia w dziedzinie seksualnej, wymienia antykoncepcję, zdradę małżeńską, uwiedzenie cudzej żony, gwałt, homoseksualizm i kazirodztwo. Wskazuje, że nieuporządkowanie w dziedzinie erotycznej człowieka może prowadzić do popełnienia zbrodni. Udowadnia, że do zabójstwa popycha człowieka nienawiść. Ona też dominuje w czasie wojny przynosząc ogrom zła.

Sulpicjusz Sewer wykazuje potrzebę walki z pogaństwem, jako że jest ono, według niego, związane z kultem bożków, czyli szatana. W tej walce zaleca stosowanie broni postu i modlitwy. Sewer akcentuje również zło herezji arianizmu i pryscylianizmu. W tej walce również podkreśla rolę modlitwy, do której dodaje potrzebę umartwień i głoszenia zdrowej wykładni nauki. Nasz autor, jak wynika z przeprowadzonych analiz, uprawiał typ teologii moralizującej.

EVIL AND SIN IN THE TEACHING OF SULPICIUS SEVERUS

(Summary)

Sulpicius Severus (c. 360-420) was aware of the enormity of evil that people commit. He kept reminding, that the source of this situation is the sin of the first couple, Adam and Eve. A human being took side of Satan rather than God, and consequently developed all kinds of sins of disorder in a delicate field of human sexuality, various vices, murders and wars. Everyone commits sins, no matter who he is and what he does in life. Sulpicius Severus emphasized the truth that sin means disaster, loss of the most important values of freedom and happiness in God.

An important feature in the teaching of Sulpicius Severus is his approach to the pagans and heretics. Both of them are treated by him as those who are under the influence of Satan; pagans – because by worshiping idols they venerate demons, and heretics – because by preaching false doctrines they submit to the spirit of lies, that is the spirit of Satan.

Key words: sin, sexuality, murders, wars, pagans, heretics, demons, satan.

Słowa kluczowe: grzech, seksualność, morderstwa, wojny, poganie, heretycy, demony, szatan.